

**UCHWAŁA NR XCII/691/2024  
RADY MIEJSKIEJ W KAZIMIERZY WIELKIEJ**

z dnia 16 lutego 2024 r.

**w sprawie nadania nazwy rondu w Kazimierzy Wielkiej.**

Na podstawie art.18 ust. 2 pkt 13 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 40 z późn. zm.) Rada Miejska w Kazimierzy Wielkiej uchwała, co następuje:

**§ 1.** 1. Rondo położone w Kazimierzy Wielkiej w pasie drogi wojewódzkiej 768, na skrzyżowaniu ulicy Kolejowej i obwodnicy Kazimierzy Wielkiej, otrzymuje nazwę: „**Rondo Żołnierzy Września 1939 roku**”.

2. Położenie przedmiotowego ronda zostało zaznaczone na mapie stanowiącej załącznik graficzny do niniejszej uchwały.

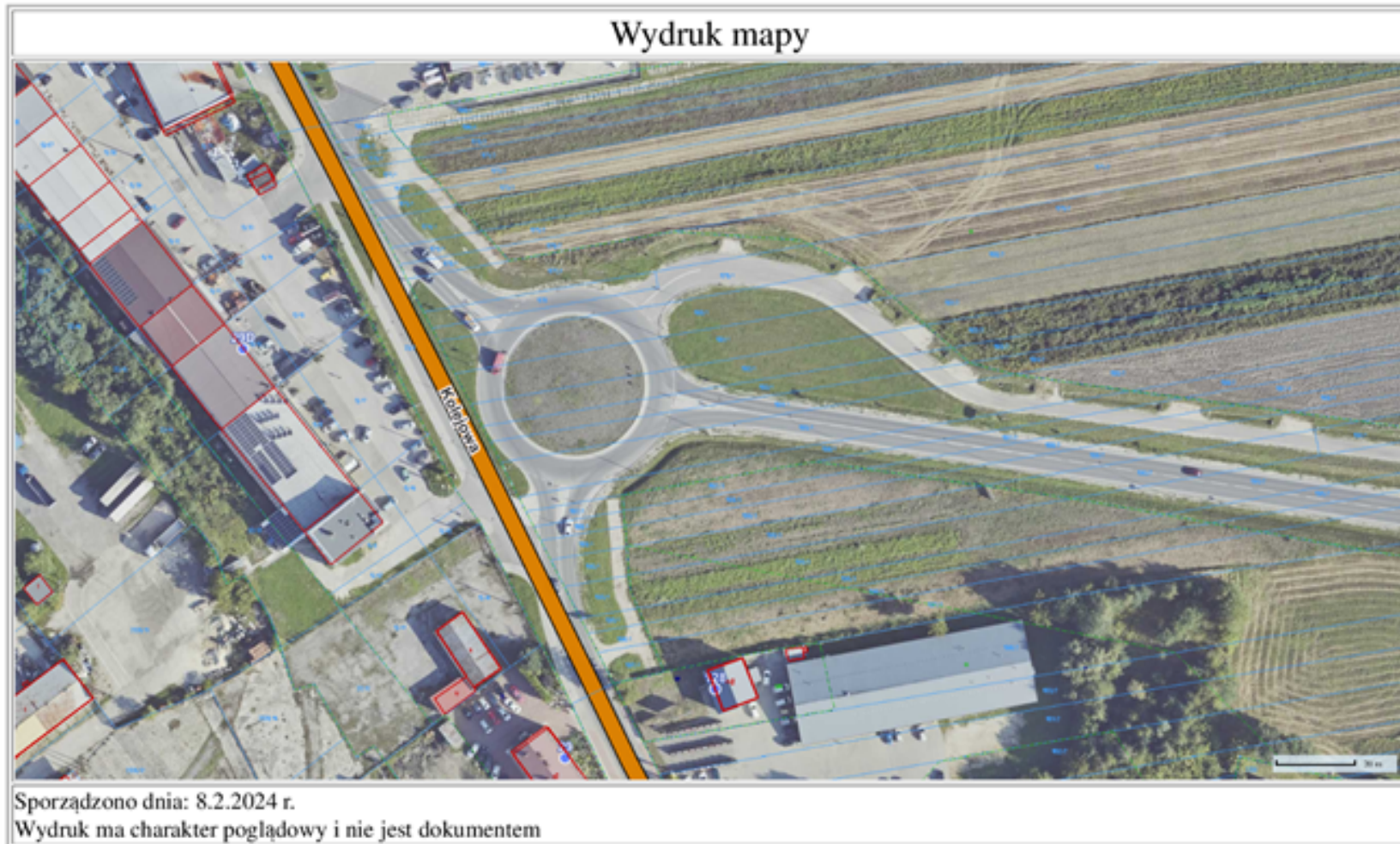
**§ 2.** Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta i Gminy w Kazimierzy Wielkiej.

**§ 3.** Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Świętokrzyskiego i wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Kazimierzy  
Wielkiej

**Wacław Piwudzki**

Załącznik do uchwały Nr XCII/691/2024  
Rady Miejskiej w Kazimierzy Wielkiej  
z dnia 16 lutego 2024 r.



## Uzasadnienie

Inicjatywa nazwania ronda znajdującego się na skrzyżowaniu ulicy Kolejowej z obwodnicą Kazimierzy Wielkiej imieniem „Żołnierzy Września 1939 roku” wyszła od członków Koła nr 11 Związku Żołnierzy Wojska Polskiego im. Józefa Piłsudskiego w Kazimierzy Wielkiej.

Ponidzie w okresie kampanii wrześniowej 1939 roku było fragmentem teatru walk odwrotowych Wojska Polskiego, a dokładniej północnego skrzydła Armii "Kraków". Od strony Krakowa i Olkusza, przez Koszyce, Proszowice, Kazimierz Wielką, Skalbmierz i dalej, przez Wiślicę, Pińczów i Nowy Korczyn na linię rzeki Nidy, a następnie w kierunku przepraw wiślanych w okolicach Sandomierza, przemieszczały się w walkach odwrotowych oddziały Krakowskiej Brygady Kawalerii, 22 Dywizji Piechoty Górskiej, 23 Dywizji Piechoty, 55 Dywizji Piechoty Rezerwowej i Grupy Fortecznej Klaczyńskiego.

Wycofanie się Armii "Kraków" na wschód, na linię rzeki Nidy, gdzie planowano obronę uzasadnione było rozkazem Naczelnego Wodza z 3 września 1939 roku, w którym czytamy m.in. "...utrzymanie Nidy jest szczególnie ważne dla osłonięcia koncentracji odwodów w rejonie Kielce – Skarżysko - Ostrowiec".

Przez Kazimierz Wielką wiódł szlak bojowy 55 Dywizji Piechoty Rezerwowej. Około północy z 6 na 7 września Dywizja otrzymała rozkaz kontynuowania marszu odwrotowego w rejon wsi Gabułów - Zięblice.

Przed południem 7 września kolumna południowa 55 Dywizji Piechoty Rezerwowej dotarła do Kazimierzy Wielkiej i wieczorem osiągnęła bez przeszkód rejon Zięblic. Kolumna płk Gیزی również przed południem 7 września kontynuowała marsz po linii Kamieńczyce - Kazimierza Wielka. We wczesnych godzinach przedpołudniowych z kierunku północnego, od strony Skalbmierza i Cudzynowic pojawiła się niemiecka jednostka pancerno - motorowa, która usiłowała z marszu zająć Kazimierz Wielką. Zorientowawszy się w sytuacji dowódca Dywizji płk Kalabiński rozkazał przyśpieszenie marszu kolumn zdążających do Kazimierzy Wielkiej i zorganizowanie obrony tej miejscowości. Jednocześnie wydał rozkaz do dowódcy 201 pp rez. ppłk Adamczyka, nakazujący mu zatrzymanie się i przyjęcie ugrupowania obronnego w rejonie Boszczyńka w celu odparcia spodziewanego ataku większych sił pancernych nieprzyjaciela na skrzydło Dywizji. Dowództwo Dywizji odjechało do Zięblic, gdzie też nakazana była koncentracja wszystkich oddziałów Dywizji. Około godz. 11.00 przed południem rozpoczął się niemiecki ostrzał artyleryjski skierowany na Kazimierz Wielką, a ok. godz. 12.00, w tym samym czasie, kiedy większość sił Dywizji przeprawiła się już przez Nidzicę, od strony Wojciechowa uderzyła na bok polskiej kolumny silna nawałnica nieprzyjaciela. Wywiązała się walka, w czasie której będące w marszu siły polskie nie zdołały skutecznie przeciwstawić się atakowi niemieckiemu. W ogniu niemieckich ciężkich karabinów maszynowych padło wiele koni z zaprzęgów artyleryjskich. Atakujące czołgi niemieckie ostrzeliwało jedno działo ustawione przy moście na Nidzicy. Unieruchomiono trzy czołgi, pozostałe wycofały się, a siły polskie po blisko trzygodzinnym boju uskoczyły za Nidzicę. Wojska niemieckie atakowały jeszcze kilkakrotnie od strony Kazimierzy Wielkiej, jednakże wkraczający do miasta 201 pp rez. stanowiący awangardę Dywizji stał się kolejnym celem ich ataków, w związku z czym główne siły Dywizji bez przeszkód mogły dotrzeć w rejon Zięblic.

W boju w Kazimierzy Wielkiej poległo 53 żołnierzy polskich. Wszyscy zostali pochowani na cmentarzu parafialnym w czterech mogiłach zbiorowych. Ponadto na cmentarzu w Kazimierzy Małej spoczywa 11 żołnierzy. Na cmentarzu rakowickim w Krakowie znajduje się pomnik Armii "Kraków". Wśród wielu wymienionych bitew widnieje także Kazimierz Wielka.

W naszym mieście, jak dotąd nie ma żadnego upamiętnienia tej bitwy. Najwyższy więc czas by uhonorować tych, którzy oddali swe życie za naszą wolność wypełniając bohatersko obowiązek obrony Ojczyzny.

Mając powyższe na względzie przyjęcie przedmiotowej uchwały jest zasadne.